

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Gersdorf (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania K. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

z udziałem zainteresowanego C. K.

o przeniesienie odpowiedzialności z tytułu składek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 października 2011 r.,

zażalenia ubezpieczonego na postanowienie zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 stycznia 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania zażaleniowego.**

### Uzasadnienie

Wyrokiem z 12 stycznia 2011 r. Sąd Apelacyjny Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych: (I) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i stwierdził, że K. C., jako członek zarządu „R.” Sp. z o.o. w R., nie odpowiada za zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za okresy wskazane w zaskarżonej decyzji, (II) nie obciążył Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kosztami postępowania. W uzasadnieniu postanowienia o kosztach postępowania, zawartego w pkt II powyższego wyroku, Sąd Apelacyjny wskazał, że o kosztach orzeczono na zasadzie art. 102 k.p.c., mając na względzie

niejednoznaczny charakter sporu i fakt, iż przekonanie organu rentowego o zasadności decyzji znalazło potwierdzenie w rozstrzygnięciu sądowym odnośnie do innego członka zarządu spółki.

W zażaleniu na powyższe postanowienie skarżący wniósł o jego zmianę, przez ustalenie na podstawie art. 98 § 1 i 3, a także § 6 pkt 7 i § 12 ust 1 pkt 2c w związku z § 2 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r. Nr 163, poz.1349 z późn. zm.) kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje w dwukrotnej wysokości stawki minimalnej z podatkiem od towarów i usług oraz zwrot kosztów postępowania zażaleniowego. W uzasadnieniu zażalenia wskazano, że w przedmiotowej sprawie, przy wartości przedmiotu zaskarżenia 231.846,17 zł., stawka minimalna za obie instancje wynosić powinna 12.000 zł. Zdaniem pełnomocnika skarżącego, rozstrzygnięcie narusza niewątpliwie art. 5 k.c. i art. 32 ust 1 Konstytucji w ten sposób, że organy RP (Sąd i faktycznie będący nim organ rentowy) różnie traktują wykonujących swoje obowiązki, „64 ust 1” w ten sposób, iż pozbawił go należnego wynagrodzenia. Przede wszystkim rozstrzygnięcie o kosztach narusza art. 102 k.p.c., zgodnie z którym, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo w ogóle nie obciążać jej w ogóle kosztami. Uzasadniając zarzut naruszenia art. 102 k.p.c., skarżący stwierdził, że lapidarność uzasadnienia przedstawionego przez Sąd Apelacyjny uniemożliwia ustalenie, o jakiego innego członka zarządu i o jakie rozstrzygnięcie chodzi. Wywołać ono może wrażenie, że organ rentowy wydał skarżoną decyzję dopiero po ustaleniu odpowiedzialności tego innego członka zarządu. Sąd, chcąc zastosować art. 102 k.p.c. w przedmiotowej sprawie, winien wykazać szczególną podstawę jego zastosowania i uzasadnić dokonanie takiego wyboru. Poza tym, organ rentowy, mimo posiadania rozbudowanej obsługi prawnej nie zadał sobie trudu, aby chociażby z ostrożności procesowej wnieść o nieobciążanie go kosztami. W tej sytuacji, działanie Sądu z urzędu w stosunku do podmiotu zawodowo trudniącego się określonym działaniem i niejako zawodowo uwikłanego w wiele procesów wywołuje wątpliwości co do zasadności i potrzeby takiego działania

zwłaszcza, że sam organ rentowy potrzeby takiej nie widział. Wniosek o ustalenie kosztów w dwukrotnej wysokości stawki minimalnej skarżący uzasadnił tym, że zagadnienie było bardzo złożone i wymagało od pełnomocnika dużej pracy i wiedzy, także ekonomicznej, dotyczącej przedmiotowego zagadnienia, a także wielokrotnych wyjazdów w celu zdobywania dokumentów i stawiania się na rozprawach zarówno przez stronę, jak i pełnomocnika.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 102 k.p.c. stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów procesu albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten przewiduje wyjątek od zasady odpowiedzialności strony przegrywającej sprawę za koszty procesu, ustanowionej w art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę, powinna zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do jego obrony (zasada odpowiedzialności za wynik procesu). Jest to więc rozwiązanie szczególne, którego zastosowanie wymaga wykazania, że wystąpiły wyjątkowe okoliczności, które to uzasadniają. Art. 102 k.p.c. nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, co oznacza pozostawienie dokonania ich kwalifikacji sądowi przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy. Z tego względu w orzecznictwie przyjmuje się, że jakkolwiek ustalenie, czy w sprawie zachodzi "wypadek szczególnie uzasadniony", zależy od swobodnej oceny sądu, to ocena ta musi uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie (postanowienie SN z dnia 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09, LEX nr 564753). Wskazuje się też, że urzeczywistniający zasadę słuszności art. 102 k.p.c., stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik sporu, nie podlega wykładni rozszerzającej i związany jest z obowiązkiem strony podania okoliczności zezwalających na przyjęcie, że zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek” (por. postanowienie z dnia 18 października 2010 r. I PZ 15/10; postanowienia Sądu Najwyższego z 17 marca 2010 r., II CZ 105/09, niepubl.; z 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09, LEX 564753; z 2 grudnia 2009 r., I CZ 92/09, niepubl.). Wobec powyższego, odstąpienie przez sąd od obciążania w całości strony przegrywającej

proces kosztami postępowania z urzędu, tj. bez zgłoszenia przez nią stosownego wniosku i bez podania okoliczności zezwalających na przyjęcie, że zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek”, zwłaszcza, gdy stroną przegrywającą jest podmiot stale i rutynowo prowadzący sprawy sądowe ze względu na charakter swojej działalności, wymaga starannego uwzględnienia i rozważenia okoliczności sprawy i dokładnego uzasadnienia takiego orzeczenia. Warunków tych nie spełnia uzasadnienie zaskarżonego postanowienia. Niejasne jest ogólnikowe powołanie się na niejednoznaczność charakteru sporu, jako podstawę do zwolnienia organu rentowego od kosztów. Przede wszystkim nie wiadomo, co Sąd przez to określenie rozumie. Gdyby zaś przyjąć, że chodzi o niepewność wyniku postępowania, to jest to charakterystyczna cecha sporów sądowych. Nieprzekonujące jest też twierdzenie, że przekonanie strony o słuszności swojego działania, które spowodowało spór i zostało następnie negatywnie ocenione przez sąd, uzasadnia zwolnienie jej od kosztów. Takie przekonanie strony jest również typową postawą, która nie może uzasadniać zwolnienia od kosztów procesu.

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.